

A nighttime photograph of the Gdańsk Shipyard. Several large green cranes are visible against a dark sky. In the background, a building with a red sign that says "10701" is lit up. The water in the foreground is dark, reflecting the lights from the cranes and buildings. A large ship is docked on the right side of the image.

Morze - Architektura - Historia

Stocznia - początki Solidarności

Stocznia im. Lenina to już zamierzchła historia.

Powoli tereny postoczniowe zaczynają wrastać w miasto.

Wiele budowli zostało rozebranych lub zniszczonych.

Najcenniejsze obiekty z terenów Gdańskiej Stoczni znalazły się pod opieką Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, między innymi efektowne żurawie, które stały się już symbolem Gdańska, jak i dawna kuźnia, remiza strażacka, hale stolarni, elementy infrastruktury takie jak polery, żeliwne latarnie, torowiska, suwnice, tokarki, frezarki. Są one wpisane w historię Stoczni i Ruchu Solidarności. Z tego powodu wymagają opieki i ochrony przed wyburzeniem czy dewastacją.

To głównie dzięki inicjatywom Europejskiego Centrum Solidarności wraz z Wojewódzkim i Miejskim Konserwatorem Zabytków oraz przedstawicielami Instytutu Dziedzictwa Narodowego powstała lista obiektów pod ochroną. Obiekty, które znalazły się w ewidencji, stanowią unikalny, bezcenny zapis historii, ważnej nie tylko dla Gdańszczyzan, ale również dla wszystkich Polaków. Niewątpliwie Stocznia Gdańska była motorem zmian politycznych, kolebką ówczesnej "Solidarności". To właśnie prosty ruch robotniczy z Gdańska doprowadził do upadku komunizmu w Polsce.

Zagospodarowanie terenów postoczniowych.

Po latach w wyniku przekształceń, południowa część terenów dawnej Stoczni Gdańskiej została wyłączona z działalności produkcyjnej. Charakterystyczną cechą "Młodego Miasta" miały być postoczniowe obiekty: hale, budynki, dźwigi, oryginalny bruk, wpisane w nowoczesną zabudowę.

W maju 2007 roku powołana została instytucja kultury pod nazwą Europejskie Centrum Solidarności. Dziś siedziba ECS mieści się przy Placu Solidarności, jest to ogromny pomnik zarówno dla mieszkańców, jak i turystów.



Zachodnia strona gmachu ECS z fontannami i iluminacją świetlną.



Europejskie Centrum Solidarności

Potężna i ekspresyjna a zarazem prosta w formie bryła, pokryta rdzawą stalą typu Corten, stała się instytucją propagującą idee "Solidarności". Budynek niczym okręt zacumował tuż obok Pomnika Poległych Stoczniovców oraz Bramy nr 2 dawnej Stoczni Gdańskiej.

To nie tylko muzeum "Solidarności" i opozycji antykomunistycznej w Polsce, to przede wszystkim interaktywne wystawy, nowoczesne formy przekazu, centrum dialogu nad przeszłością i teraźniejszością ruchu. Można powiedzieć, że ECS jest już jednym z najważniejszych punktów na kulturalnej, turystycznej mapie Polski i Europy.

Gmach nie powstałby gdyby nie współpraca władz Gdańska, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, władz województwa pomorskiego, Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego "Solidarność" oraz specjalnie w tym celu powołanej Fundacji Centrum Solidarności. Wartość projektu to kwota ponad 231 mln złotych, dodatkowo suma dofinansowania z Unii Europejskiej wyniosła ponad 107 mln złotych.

Europejskie Centrum Solidarności jest otwarte od 1 września 2014. Nowa siedziba ECS będzie miejscem spotkań ludzi, dla których ważna jest przyszłość świata. ECS planuje kontynuować przedsięwzięcia adresowane do różnych środowisk z Polski, Europy i świata: konferencje, debaty, projekty dla dzieci i młodzieży, spektakle teatralne, pokazy filmowe oraz wystawy czasowe. W budynku ECS miejsce zajmą także organizacje pozarządowe, które działają na rzecz dobra wspólnego, wolności i praw człowieka.

Niewątpliwą atrakcją jest ogród zimowy, stworzony z myślą o aktywnościach artystycznych, spotkaniach i wypoczynku oraz taras widokowy na dachu, skąd rozciąga się piękna panorama terenów postoczniovcych, a także Starego i Głównego Miasta.

Przycumował

Główny projektant ECS Wojciech Targowski: "Nasz statek stoi na wodzie - może zacumował, może odpływa, kto wie? Im bardziej ludzie są kreatywni tym przecież lepiej. Instalacja pozostawia odbiorcom wachlarz możliwości interpretacji, nie chciałem stworzyć oczywistego pomnika. To miała być raczej prosta forma abstrakcyjna o charakterze rzeźbiarskim, industrialnym. Całość miała pobudzać wyobraźnię.

Liczne uskoki i nachylenia widoczne zarówno z zewnątrz jak i środka nawiązują między innymi do symbolicznego pchnięcia domina przez prezydenta Lecha Wałęsę w Berlinie w 2009 roku, podczas obchodów 20-jej rocznicy pokojowej rewolucji w dawnym NRD. Ta, otworzyła drogę do zakończenia podziału Niemiec i Europy. Z drugiej strony pamiętam też Stocznnię, kiedy jeszcze "pracowała", zrobiłem wtedy zdjęcia przechylonych blach na stojakach przygotowanych do montażu i całkiem niedawno je odnalazłem, to także było dla mnie pewnego rodzaju doświadczenie, które z czasem znalazło swój finał w projekcie".

Do rywalizacji w międzynarodowym konkursie architektonicznym na opracowanie koncepcji budynku ECS przystąpiło 58 zespołów architektonicznych z całego świata. Zwycięzcą zostało Przedsiębiorstwo FORT z Gdańska. W ich projekcie bryłę budynku ECS „miała charakteryzować skrajna prostota, taka jak ta, która cechowała cele i metody działania solidarnościowego”.

Ściany obłożono blachą Corten, która swoim rdzawym kolorem nawiązuje do elementów kadłubów stoczniowych. Głównymi projektantami byli architekci: Wojciech Targowski, Piotr Mazur, Antoni Taraszkiewicz i Paweł Czarzasty.

Budynek kryty blachą Corten, to pionierskie rozwiązanie w warunkach polskich szczególnie na tak wielką skalę.

Blacha kortenowska jest wprawdzie odporna na warunki atmosferyczne, jednak jej zastosowanie powoduje pewne problemy. Elewacja w pierwszym okresie swojej eksploatacji musi pokryć się warstwą dekoracyjnej patyny (rdzy).

Dlatego szczególnie istotna jest tu rola precyzyjnie zaprojektowanego odwodnienia, które musi zminimalizować skutki rozlewania się rdzawej wody, ściekającej po elewacji wprost na posadzkę.



Sale ekspozycyjne stałej wystawy.



Przestrzeń - Wystawy - Nowoczesne Wnętrze

Sercem nowej siedziby ECS jest wystawa stała dedykowana historii "Solidarności", ruchom opozycyjnym oraz zmianom, jakie wywoływały się w Europie Środkowej i Wschodniej. Wystawa za pomocą oryginalnych eksponatów, filmów, dokumentów, wycinków prasowych, archiwalnych nagrań opowiada historię „Solidarności”.

W pracę nad wystawą zaangażowani byli: historycy, archiwiści oraz politolodzy związani z ECS.

Aranżacja wystawy powstała według wizji pracowni Studio 1:1, której pomysł wygrał w konkursie. Jak podkreślają autorzy wystawy, jej celem jest nie tylko szerzenie wiedzy o historii, ale i promowanie wśród młodych pokoleń idei solidarności.

W budynku powstają także: biblioteka ze szklaną kopułą na piętrze, czytelnia, archiwum, ośrodek badawczo-naukowy, edukacyjno-szkoleniowy oraz pracownie warsztatów twórczych dla dzieci i młodzieży.

Częściowo uruchomione zostały już: taras widokowy, restauracja, bar oraz kawiarnia.

Choć funkcje budynku są rozbudowane i oferują zwiedzającym wiele atrakcji i wiedzy, nie mniej interesujący jest sam gmach, mieszczący Europejskie Centrum Solidarności. Warto zwrócić uwagę w jaki sposób przestrzeń całej bryły tak w środku, jak i na zewnątrz jest konsekwentnie „pocięta na moduły” – duże, wąskie i znowu duże i wąskie, ma nadać prosty czywisty rytm, bez zbędnych upiększeń. Wszystko ma być jasne i zrozumiałe – tak, że gdy staniemy w strategicznym miejscu przy długopisie Lecha Wałęsy, zobaczymy wszystko co się w środku dzieje, zarówno w bibliotece na piętrze, jak i na nowoczesnej multimedialnej ekspozycji "Solidarność".

Wystawa stała zajmuje w Europejskim Centrum Solidarności blisko 3000 m² powierzchni. Budynek pomieści jednorazowo 5000 osób. Koszt realizacji wystawy stałej to suma 38 mln złotych.

Opacowano z wykorzystaniem materiałów źródłowych ECS.